GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 18.

We Srodę Dnia 29. Lutego 1804.

Z Wiednia d. 22. Lutego.

Za ś. p. Cesarza Jmc Józefa II odprawione zostały d. 19 Lutego w wieczor wigilie w kościele zamkowym, a nazaiutrz przed południem exekwiie, na których Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość z Arcy Xiążętami i całym dworem znaydowali się. Podczas obchodu tey smutney pamiątki były teatry zamknięte.

Wczoray d. 21 odprawiły się w zamkowym kościele exekwiie za ś. p. Cesarzową Jmc Eleonorę, z domu Xiężniczkę Mantuańską, założycielkę orderu damskiego S. Krzyża, oraz i za inne dusze tegoż orderu. Cesarzowa Jmć wraz z znayduiącemi się tu damami była na tym smutnym obrzędzie przytomna.

J. C. K. M. raczył barona Antoniego Hellwersheim C. K. aktualnym szambelanem mianować.

Urządzona tymczasowa na dniu 1 Lutego 1803 nowa buchhalterya nadworna woyskowa, tak dalece gorliwą swoią czynność posunęła, że rownym postępnie iuż krokiem z dawną woyskową buchalteryą. Pod czynnym F. M. L. Stipsitz zrewidowała 19,837 rachunkow, odbyła 6562 exhibitow, oprocz innych codziennie przytrafiaiących się robot. O tak spiesznym odbywaniu interessow przez nowo zaprowadzoną manipulacyą, doniosł Arcy Xiążę Jmc Karol J. C. K. Mci, który wszystkim członkom wspomnioney buchhalteryi swoie naywyższe ukontentowanie oświadczyć raczył.

D. 7 t. m. C. K. akademiia wschodnich iezykow obchodziła uroczystem nabożeństwem, potem obiadem rocznicę 50 letniego swego założenia.

Z Brunu d. 21. Lutego.

Dziś odebraliśmy potwierdzenie z okolicznościami o udzielonem w przeszłey gazecie zamordowaniu Abdul Wechaba w Arabii. Zaboycą iego był zagorzały Pers, nazwiskiem Haksi Osman, który umowiwszy się z baszą Bagdadu, wszedł pod pozorem ważnego interessu do iego domu, i gdy ten modlitwę odbywał, przebił go, dla zemszczenia się (iak mowił) za okrucieństwa i zbrodnie, które iego stronnicy nad grobem Imana Hussein (syna Alliego, którego mahometańską sektę w Persyi wyznaią) popełnili. Gdy to zaboystwo rozgłoszonem zostało, zrobiła się między ludem, w znaczney liczbie zebranem, wielka wrzawa, ale zaboyca zniknął i nadaremnie go szukano. Przywrocono wszędzie spokoyność, ale nie można było wie-

dziec, czy ta długo trwaiącą będzie, bo mamy przykłady, że śmierć nowowierca, którego stronnicy za męczennika maią, częstokroć większe sprawia nieszczęścia, iak gdyby naturalną umarł śmiercią. Inni znowu twierdzą, że zaboyca na mieyscu na sztuki był od ludu rozsiekany. Wiadomość ta atoli wielką sprawiła w dywanie radość i goniec, który ią przywiozł znacznie udarowany został. Porta pochlebia sobie, że teraz przywrocona zostanie spokoyność w Arabii.

Karawany z towarami zatrzymały się w Belgradzie, ponieważ dowiedziano się, że znowu po drogach uwiiaią się wielkie rozboynikow hordy. Jeden chrześciański kupiec osiadły od kilku lat w Belgradzie znalazł się w niemiłem bardzo położeniu. Jeden Turek miał przekazanych do niego 20 czer. zł. w złocie; ten odebrawszy ie, zaniosł do Deia, oskarżaiąc go iako fałszerza monety, że były oberznięte. Nieszczęśliwy kupiec został podług ustaw tureckich skazany na 1000 kiiow w podeszwy i pozbycie prawey ręki. Chrześciańscy kupcy i inne litościwe osoby wstawiły się za nim, i zaledwo wyprosiły nakoniec, że cielesna kara na 1000 piastrow zamieniona została, na które zrzucili się natychmiast i sądowi oddali. — D. 6 t. m. nadszedł nakoniec oczekiwany do Belgradu goniec i przywiozł potwierdzenie baszy na urzędzie. — D. 1 udał się Aga Janczarow z listownemi przełożeniami do Konstantynopola przy wystrzałach z armat i ręczney broni. Po iego poselstwie wiele sobie dobrego Janczarowie obiecuią.

Z Petersburga d. 31. Stycznia.

Hrabia Schulenburg elektorsko-saski poseł przy tuteyszym dworze powrócił tu przed kilku dniami po nieiakiey niebytności.

Tayny radca Kurakin i członek Imper: gabinetu umarł nagle. Jenerał leitnant Arbeniew, który odbywał kampaniią w Hollandyi przeciw Francuzom, umarł także w kilka dni po śmierci swey matki.

Szef regimentu Sewerskiey dragonii, jenerał maior Węgieski, został na swoią proźbę od służby uwolniony.

Będący przy wydziale ministra sprawiedliwości iako juris konsultus umieszczony professor Salfeld, został na radcę nadwornego wyniesiony.

W Dorpacie odprawił się na d. 18 Grudnia publiczny examen uczniow tamteyszego instytutu nauk pod iego prezesem, taynym radcą i członkiem tamteyszey wszechnicy P. Vietinghoff, pod czas którego bardzo się dobrze popisali.

Sławna śpiewaczka Pani Mara iest tu codziennie z Rygi oczekiwana, gdzie się iuż po kilka razy z wielkiemi oklaskami słyszeć dała.

Oto iest autentyczny wypis weszłych do przednieyszych portow Rossyi w roku 1803 okretow: Do Kronstadtu 1096, (z których tylko 400 poszło do Petersburga). Do Rygi 1121, do Archangelu 267, do Lipawy 253, do Rewlu 88, do Narwy 83, do Wyborga 72, do Pernawy 68, do Windawy 40, do Odessy (do 1 Listopada) 502, do Taganrok (do 1 Października) 161, do Kupatoria 97, do Kertszu 60, do Sewastopolu 57, do Teodosia 50 &c. W liczbie tey znayduie się 294 rossyyskich okretow, 1312 angielskich, 450 szwedzkich, 404 duńskich, 339, tureckich, 294 austryackich.

W osadzie archangielskiey Kereti znaleziono w strumykach Kerety i Tszwernoi perłowe muszle, w których perły dosyc są wielkie i mało co uchodzą w pięknośći i farbie wschodnim perłom.

Z Londynu d. 4. Lutego.

Xiążę Wallii zachorował nagle w Brigh-

ton; poiechało do niego dwoch znakomitych ztąd lekarzy P. Farguhar i Walker. Puszczano mu po kilka razy krew, i iuż zaczena się miec lepiey.

Urzędowe doniesienia o poddaniu się francuzkiey załogi i okrętow na St. Domingo, nadeszły nakoniec, i zapewne będą oznaymione przez dworską sobotnią gazetę. Przysłane tu zostały z Jamaiki od jenerała Duckworta na fregacie Rewolucyanka o 44 armatach, która w 23 dni przybyła do Portsmutu. Przybyli na niey francuzki jenerał Rochambeau, 6 innych jenerałow i wielu sztabowych officyerow; lecz nie będą mieli pozwolenia udac się do Londynu. Reszta francuzkich officyerow w liczbie 300 znayduie się na słowo honoru na Jamaice, gdzie także krótko przed odeyściem wspomnioney wyżey fregaty wszystkie francuzkie woyska w liczbie 6000 iuż przybyły. Nie miło tu przyięto wiadomośc, że cały korpus woyska francuzkiego umieszczono na osadzie angielskiey, wolanoby raczey, żeby go prosto do Francyi odesłano. Zabrane na St. Domingo okręty są: 1 liniiowy okręt o 74 armatach, 3 fregaty, 1 korweta, 6 małych zbroynych, wiele kupieckich i przewozowych statkow, które iuż do Jamaiki sprowadzono.

Przesadzaią zapewne, kiedy podaią, do 50,000 roznemi czasy wysadzonego woyska francuzkiego na St. Domingo; lecz to zdaie się bydź rzeczą pewną, że smutne ich ostatki, które Rochambeau ochronił, wynoszą ieszcze z kobietami i dziecmi do 6000 ludzi. Cieszemy się wprawdzie z zadanego ciosu francuzkiemu handlowi; iednak niemasz w Angli żadnego człowieka oświeconego i przewiduiącego przyszłośc, żeby się nie obawiał okropnych skutkow dla innych narodow i całey Europy z panowania Afrykanow na naypotężnieyszey w świecie wyspie. Jamaika naypierwszą może się stać ofiarą. Jeżeli rewolucya amerykańska stała się dla sameyże monarchii francuzkiey okropną, tedy dane wsparcie czarnym na St. Domingo przez armiią angielską kosztowac może kiedyś Angliią kilka naypięknieyszych osad. Dziś można sobie pochlebiać znaleść w władnących Afrykanach mniey niebezpiecznych sąsiadow, niżeli w mocarstwie, któremu zarzucamy ambicyą, łakomstwo i podbiianie, lecz to są momentalne uniesienia, które zawsze zdrowy rozsądek odrzuca.

Wczoray wypłynął admirał Kornwallis na swoie stanowisko przed Brest, skąd go ostatnia odpędziła burza. Popłynęło z nim 7 liniiowych okrętow i 1 fregata.

Z Ceylonu nieprzyiemne nadeszły wiadomości. Nieznośne upały i inne do klimatu przywiązane okoliczności tak dalece wyniszczyły w iedney twierdzy na środku wyspy angielskie woyska, iż kommendant przymuszony był z kraiowcami kapitulowac. Zaledwo kapitulacya zawartą została, aż kupa Malaiow będących w służbie angiels: do kraiowcow przeszła i wszystkich swoich officyerow wyrznęła, iednego tylko wyiąwszy, który się ucieczką ratował. Tym czasem wysłano z Kalkuty znaczne posiłki do Ceylonu, za nadeyściem których spodziewaią się, że oręż angielski nakoniec poskromi nieposłusznych.

Nasze fregaty Hydra i Trybuna natrafiły d. 30 Stycznia przy la Hogue na 20 francuzkich statkow płynących z St. Malo do Boulogne, i zdobyły 4 armatne łodzi pierwszego rzędu 80 stop długie, a 28 szerokie i do Portsmutu przyprowadziły. Każdy z nich miał na sobie 50 żołnierzy i maytkow.

Wiadomości z przylądka dobrey nadziei pod d. 29 Października donoszą: że tamteyszy hollenderski rządca dowiedziawszy się o

)2(

wybuchłey nowey woynie, kazał cały skład wschodnio-indyyskiey angielskiey kompanii zapieczetowac, towary i pieniądze angielskich kupcow przytrzymac; lecz na przełożenia angielskich kupcow, którzy przy oddawaniu przylądka Hollendrom oświadczyli się tam zostac i spokoynie się zachowuią, zostały te surowe kroki odwołane.

D. 1 zgromadziła się niższa izba parlamentu, a d. 2 doniosł sekretarz stanu Jorke, że d. 8 przyniesie bil, przez który dotychczasowe ustawy względem ochotnikow częścią obiaśnione, częścią też poprawione zostaną. Domyślaią się, że dotychczasowe zakłócenia w korpusach ochotnikow przez nowy bil zupełnie usunięte będą. —— P. Vansitart pierwszy urzędnik skarbu wniosł, iż będzie podany rapport o stałych taxach od d. 5 Stycz: 1803 do 1804 roku. Minister Addington zapowiedział wniosek względem stanu cywilney listy, ktory w taynym wydziale ma bydź rozstrząsany. Będzie tu zapewne rzecz o Xciu Walii.

W Szkocyi obozuią iuż po części ochotnicy.

Liniiowy okręt Courageux, który prowadził 73 kupieckich okrętow do zachodnich Indyy, przymuszony był z 38 okrętami powrócic do Plimutu, a reszta schroniła się do portow irlandzkich.

Król do zupełnego iuż powrocił zdrowia, i codziennie się przeieżdza; lord Hawkesbury i inni ministrowie miewaią iuż u niego audyencye.

P. Liston nie poiedzie więcey na ambassadora do Konstantynopola.

Z Neapolu d. 17. Stycznia.

Dzień urodzenia J. K. M. obchodzony tu był na d. 12. t. m. z naywiększą okazałością.

Przed portem naszym ciągle stoią angielskie okręty i czasami zawiiaią do portu dla nabrania potrzebnych im rzeczy.

Zdaie się, iż maią zamiar założyc nowe muzeum starożytności w Sycylii, a przynaymniey wysyłaią na tę wyspę rzadkie przedmioty i pomniki, które zgromadzone były w Portici.

Prowincya Catanzono ktora od 8 lat napełniona była bandami łotrow przez czynność i waleczność woysk przeciw nim wysłanych uwolnioną nakoniec została od nich i spokoyność odzyskała.

Z Genui d. 28. Stycznia.

Ostatniey soboty szaniec w *Tour de l'Amour* w sąsiedztwie *St. Antonio de Bocca* ukończonym został; szaniec w St. Antonio podobnież iuż iest gotowy. Teraz robią około szańcow w *Punta del Molo vecchio*, *Comarca di Carignano*, *Lanterne* i *Lavagna*.

Izba Apostolska otworzyła tu pożyczkę na 240 tysięcy szkudow rzymskich, zapewnioną na kanonach emphiteotycznych których ogólny roczny dochod wynosi 428,404 szkudow.

W tych dniach przywieziono tu wielką skrzynię z Paryża; iest ona iak zapewniaią, przeznaczona od pierwszego konsula dla Oyca S. lecz coby w sobie zamykała dotąd niewiadomo.

Piszą z Rzymu że Imperator Jmc Rossyyski kazał proponowac Oycu S. założenie kollegium rossyyskiego w tey stolicy pod zarządzeniem rządcow ktorych J. Imperatorska Mość sam mianowac będzie. Przydaią, że temi rządcami będą osoby wybrane z pomiędzy Jezuitow znayduiących się w Rossyi.

Z Ratysbony d. 3. Lutego.

Dzisiay minister Elektora Jmc. Brunświckiego głosował w dwoch wyższych kollegiach względem głosow męzkich w następuiącym sposobie:

"J. K. M. Wielkiey Brytanii i Elektor Jmc. Brunświcko-Luneburski wziął pod naywiększą rozwagę, stosownie do konstytucyi, systematu i zwyczaiow Rzeszy, przedmioty wymienione w wyroku Dworu Cesarskiego pod dniem 30 Czerwca, a do dyktatury podanego pod dniem 8 Lipca roku zeszłego, względem głosow w kollegium Xiążąt. Pragnie on nadewszystko aby ten ważny interes ułożono, i uskuteczniono w tym sposobie, aby mógł ziednac i ustalic powszechną usnośc w Rzeszy, i iest przekonanym że nie zbędzie na środkach i sposobach do zbliżenia i pogodzenia różnych w tey mierze zdań; iest także przekonanym że takowe pogodzenie, a przynaymniey usiłowanie w celu iego otrzymania, które nikomu w niczym szkodzic nie może, będzie zgodnym z zamiarem J. C. Mości Rzymskiey, tudzież z uczuciami iego współstanow. J. K. Mośc zwracaiąc swoie widoki ku podobnemu usiłowaniu mniema za rzecz nayprzyzwoitszą i nayskuteczniejszą dla otrzymania tego pogodzenia wyznaczyc nayprzod deputacyą nadzwyczayną wybraną z kollegiiow Ellektorow i Xiążąt, ktoraby miała zlecenie roztrząsac środki mogące ziednac zbliżenie zdań lub ich iednomyślnośc w tey mierze, a potem skutek pracy swoiey przełożyc jeneralnemu Seymowi, który następnie dalszy swoy w tey mierze wyda wyrok, co J. Krolewska Mośc oddaie pod rozwagę swoich współstanow.

Z Berna d. 1. Lutego.

W naszym kantonie rozeszła się pogłoska, że znaczna liczba familiy wynosi się z niego na obcą kolonią, lecz pokazała się fałszywą. Rząd ma naydokładnieysze rapporta że nikt nie udał się do Krymu, i że 10 iedynie osob wciągu całego zeszłego roku wyniosło się do Ameryki.

Z drugiey strony piszą z Bazylei, że od niejakiego czasu wielka z tego kantonu do Ameryki emigracya pokazała się, i że rada miała wydała pod d. 19 p. m. nowe w tey mierze urządzenie policyi. Emigranci przed wydaniem im paszportow muszą okazac stan swoich interessow, i zrzec się za siebie i swoich następcow mieszczaństwa.

Oto są niektóre szczegóły względem układu z Elektorem Jmc. Badeńskim. Ogólna kwota własności i dochodow o które Elektor Jmc upomina się od Szwaycaryi wynosi po uczynionym umiarkowaniu na które się zgodzono 1,287,782 zł. Do tey ogólney kwoty kanton Zurich daie 266,943 zł. kanton Argowii 50,408 zł. kanton Szafhausen 225,994 zł. kanton Turgowii 233,267 zł. kanton S. Galla 11,170 zł. Elektor Jmc Badeński winien nawzaiem niektórym kantonom kwotę 448,000 zł. Odciągnąwszy tę kwotę od powyższey, reszta podzielona będzie w równych prawie częściach między Elektora Badeńskiego i potrzeby biskupstw Szwaycarskich albo kantonow które składaią częśc ich dyecezyy.

Instytut lekarski przed 22 laty założony w Zurich, na nowo urządzony został. Rząd uznał go za szkołę kantonową i zapewnił dla niego pewny roczny dochod. Nowe programma w krótce ma bydź ogłoszone; sławny Rahn ieden z założycielow Instytutu znayduie się ieszcze na czele zgromadzenia któremu nietylko kanton Zurich, ale i wiele sąsiedzkich kantonow winni są znaczną liczbę biegłych chirurgow i lekarzy.

Z Amsterdamu d. 7. Lutego.

D. 23 Stycznia aresztowano w Kliwii skazanego na śmierc przez sąd woyskowy naszego kontra admirała Story, na zalecenie francuzkiego prefekta departamentu niższego Renu podprefektowi w Kliwii, iż nie można bydź dosyc ostrożnym względem osob podeyrza-

nych o korrespondencyą z Angliią. Podprefekt kazał natychmiast otoczyć żandarmom mieszkanie Storego, i iego przeyrzeć papiery; iest on zawsze od 2 żandarmow strzeżony. Rożni obywatele Kliwii zaręczaią, iż bardzo spokoynie się zachowywał. Zostaie w areszcie aż do dalszych rozkazow prefekta departamentowego.

W Flesindze ćwiczą teraz żołnierzy w robieniu wiosłami, a maytkow w broni, aby iak iedni, tak drudzy w rozmaitem położeniu użytemi bydź mogli.

Dunkierski korsarz *le Diable a quatre*, zabrał ieden po drugim 6 angielskich okrętow pod brzegami angielskiemi i wysadził z nich do Veere 40 angielskich ieńcow, których do więzienia do Middelburga zaprowadzono.

Dyrektoryat proponował na nowo ciału prawodawczemu, aby właścicielom za każdy na połow śledzi przygotowany statek, który w roku przeszłym z powodu woyny nie mogł wyyśdź na morze 300 zł. hol. wynadgrodzenia wyznaczono.

W Maladze w tym samym dniu co w Hollandyi dało się czuc trzęsienie ziemi.

Z Paryża d. 7. Lutego.

Admirał Bruix już tu z Boulogne dla poratowania zdrowia przybył

Nasi korsarze bardzo wiele teraz zabieraia angielskich okrętow. Do Sables przyprowadzili podług Monitora wschodnio indyyski angielski okręt, którego wartość do półtora mill. fr. szacuią. Płynący z Demerary angielski okręt cukrem, kawą i kotonem ładowny zabrał korsarz Bellona z Bordeaux i tam go zaprowadził; wartość iego szacuią na pół mill. fr.

D. 27 Stycznia tak okropna burza była w Sables, iakiey naystarsi tam ludzie nie pamiętaią. Morze bardzo się wzniosło. Wielkie poczyniła szkody: z konwoiu o 150 żaglach utopiło się 19 statkow, z 14 wyratowano towary i ludzi, ale 5 zewszystkim zatonęły. Z 25 okrętow płynących z St. Martin wiele się także rozbiło. W okolicach Nancy poczynił także wicher wielkie na lądzie szkody. W Breście nie wiele przecie uczynił szkody.

Prefekt departamentu Wandy wezwał wszystkich prezydentow mieyscowych, aby mieli szczególnieyszą baczność na zagranicznych kupcow i inne osoby, które pod rożną postacią śpieguią dla Anglii, i o kimkolwiek maią podeyrzenie, aby go zaraz aresztowali.

Z aresztowanych tu osob wiele iuż wypuszczono; pomiędzy siedzącemi ieszcze znayduie się werbunkowy hollenderski officyer nazwiskiem L[illegible]prande.

D. 6 [illegible] pierwszy konsul rozmawiał z wielu jenerałami, a [illegible] z radcą stanu Marmont, który nad woyskiem w Hollandyi otrzymał dowodztwo.

Rożne korpusa woysk idą do Włoch; jenerał Jourdan już tam poiechał. Słychać, iż większa część woysk we Włoszech będzie wkrótce na właściwe sobie przeznaczenie użyta.

W Rouen odkryto fałszywe luidory z platyny.

Monitor mówi: "Zyczenie włoskiey Rzeplitey wystawić w portach francuzkich 2 fregaty i 12 armatnych szalup, iuż iest dopełnione. Fregata prezydentka o 44 armatach iuż iest gotowa; druga miasto Medyolan w krótce zepchniętą zostanie z warsztatu. Szalupy iuż także są uzbroione i mocno zbudowane. „

OO. Baraillon i Laumond deputowani z departamentu Kreusy, w drodze do Paryża popadli nieszczęściu będąc przy St. Armand w przepaść wywroconemi; Ob. Baraillon tak się potłukł, że o iego życiu wątpią.

Dwie wielkie fregaty popłynęły z 24 i 36 funtowemi armatami z Paryża do Hawru. W Rouenie znayduie się 150 mayątkow gwardyi konsulowskiey.

Jeden z tuteyszych dziennikow wyraża: " Szczególnieysze zachodzi podobieństwo między założeniem Monarchii i francuzkiey Rzeptey pod iednym rządcą. Gdy Faramund królem obrany został, wybito medal z następuiącym napisem: *Unus, omnium votis.* (Jeden za zgodą wszystkich.)

W Lionie chcą kobiety w balonie Blancharda powietrzną podroż odbydź.

Jeden z angielskich zbiegłych z Verdun ieńcow został w Metz złapany i złamał rękę chcąc i stamtąd uciec.

Ob. Viri, prefekt departamentu dwoch Nettow, został członkiem senatu obrany.

W tych dniach znaydował się pierwszy konsul na reprezentacyi sztuki *le Tresor.* Gdy wszedł do loży była iuż sztuka zaczęta; parter zaczął wołać, aby ią na nowo zaczęto: stało się, i pierwszy konsul zdawał się bydź bardzo tem uięty.

Rząd nasz zdawał się dotąd unikać kategorycznego oświadczenia względem rycerstwa Rzeszy; ale nakłoniony niedawno przez ministra pruskiego, ma teraz wspólnie z rządem pruskim rzecz tę popierać.

Jubileusz zaczena się we Francyi dnia 11 Marca i trwać będzie do 10 Kwietnia.

Towarzystwo szkoły lekarskiey w Paryżu obrało ministra wewnętrznego Chaptala swoim prezydentem.

Sąd kryminalny departamentu Indry i Loary skazał niedawno nieiakiego Lucas, przekonanego o buntownicze mowy przeciw konstytucyynem władzom, na wygnanie z kraiu.

W Turynie wykradziono z kościoła wszystkie S. naczenia; jenerał Menou przyrzekł 500 fr. nadgrody za odkrycie złodzieia. Z tego rozkazu wytłomaczono na włoski ięzyk Obraz położenia Rzepltey francuzkiey ciału prawodawczemu przez Bonapartego podany.

Na teatrze francuzkim grano w tych dniach kommedyą Wilhelma zdobywcy w 5 aktach przez Duwala zrobioną. Teatr tak był zapełniony, że niektóre osoby wyyśdź musiały. Wszystkie naciągnienia przeciw Anglii i pochwały Bonapartego z wielkiemi oklaskami były przyymowane. Pierwszy konsul kazał powtorzyc himn Wilhelma zdobywcy i wielkie ukontentowanie z tego powodu okazał. Sztuka ta nie ma iednak, iak mowią, więcey bydź graną.

Monitor donosi, że mały korsarz z Boulogne zabrał d. 26 Stycznia angielski okręt nazwiskiem Bedford z 8 armatami i 21 ludźmi. Był cukrem, kawą, słoniową kością &c ładowny, przewożąc te towary z Portsmutu do Londynu. Okręt ten żadney nie stoczył walki, ponieważ lud iego niechciał się bić przeciw Francuzom.

Wybiercze kollegium w Bruxelli obrało kandydatami do senatu Ob. Crumpipen, bywszego kanclerza Brabancyi, i Ob. Lannoy bywszego członka stanow brabanckich.

Do Kale przyprowadził korsarz z Boulogne angielski okręt od brzegow Gwinei, którego wartość do 900,000 fr. szacuią.

Po ciągłych deszczach nastąpiły tu mrozy.

D. 5 odbył pierwszy konsul rewiią w Tuillery nad grenadyerami włoskiey Rzpltey, które część iego gwardyi składaią. Mundur ich iest zielony zbiałemi wyłogami.

Z Korfu d. 31. Grudnia

Nowa konstytucya Rzepltey siedmiu wysp uchwalona od naszego prawodawczego ciała iest podzielona na wiele tytułow, z których pierwszy mowi *o kształcie, naturze i za-*

sadach Rzpltey: Oto są głownieysze artykuły tego tytułu.

„Rzeplta siedmiu wysp połączonych iest iedna i arystokratyczna, prawo rządzenia należy do całości ślachty konstytucyyney. Rzplta składa się ze wszystkich wysp wielkich i małych, zamieszkałych i niezamieszkałych ktore należały dawniey do rzpltey Weneckiey i są położone na brzegach Morei i Albanii. Siedem wysp głównieyszych iako to: Korfu, Cefalonia, Zante, Sgo Maurycego, Cerigo, Itaka i Paxo maią prawo do ślachectwa konstytucyynego. Inne wyspy są moralnie i cywilnie wcielonemi do wysp do ktorych za należące przez ustawę uznanemi będą. Religiia Grecka prawowierna iest Religiią Rzpltey. Religiia Katolicka Rzymska doznawac będzie rządowey opieki. Każda inna Religiia będzie cierpianą. Ustawa oznaczy iakie maią służyć przywileie osobom narodu żydowskiego osiadłym w kraiach Rzpltey. Są ślachtą czynną i konstytucyyną i stać się niemi mogą, wszyscy ci ktorzy są lub będą zapisanemi w listach obywatelskich wysp do których należą i którzy pomiędzy innemi maią następuiące przymioty: że się urodzili na iedney z siedmiu wysp, z małżeństwa prawego, że wyznaią Religiią chrześciańską, że posiadaią pewny roczny dochod; że nie robią osobiście iakiego kunsztu lub rzemiosła mechanicznego; że nie sprzedaią czegożkolwiek osobiście w sklepach; że umieią czytać i pisać w iednym z języków od rządu używanych; że nie byli nigdy ukaranemi karą cielesną lub niesławy, że nie popełnili żadnego bankructwa oszukanego; że żadnego nie winni długu skarbowi publicznemu. Urząd towarzysza iedney z sławnieyszych akademii w Europie wyrównywa dochodowi rocznemu &c. „

Sulliotowie, pokolenie greckie mieszkaiące w sąsiedztwie baszostwa Janiny na górach trudnych do przystąpienia, których Ali-Basza umyślił podbić, przez powtorzone iego na nich napady pokonanemi zostali. Stanowiska Chiaffa i Cogna przez kapitulacyą opuszczone zostały, i mieszkańcy ich otrzymali wolność cofnięcia się do miasta Parga. Ostatnie stanowisko zwane Santa Veneranda w którym był skład ammunicyy woiennych następnie zaięte było przez Kaloyera Samuela który od lat trzech dowodził tym pokoleniem; zaiął on to stanowisko z 300 walecznemi i przez dni 3 wytrzymał wielkie przeciw sobie usiłowania Turkow, którym ubił i ranił więcey niż 400 ludzi; gdy obiężonym brakło żywności i wody był przymuszony zawrzeć kapitulacyą. Zgodzono się że Sulliotowie obleżeni w stanowisku Santa Veneranda cofną się z bronią i bagażami do miasta Parga i że Ali-Basza sam pisać będzie do rządcow tego miasta wzywaiąc ich aby ich przyięli. Zakładnicy z obudwóch stron nawzaiem wydanemi byli. Stanowisko opuszczonem zostało: sam iedynie Kaloyer z 4 swemi towarzyszami pozostał w nim był dla wydania ammunicyy woiennych. Dwoch officyerow tureckich w tym celu od Ali-Baszy wysłanych udali się do Samuela, ktory ich do swoiey chatki wprowadził i w tym momencie podpalił prochy i tym sposobem siebie, 4 swoich towarzyszow i dwoch officyerow tureckich na powietrze wysadził. Powiedział on był przed kilku dniami, iż postanowił umrzeć w sposobie, któryby ściągnął podziwienie narodu francuzkiego. W czasie gdy zaszło to tragiczne zdarzenie 300 Sulliotow ktorzy opuścili byli stanowisko Santa Veneranda cofali się stosownie do kapitulacyi ku miastu Parga z swoiemi żonami i dziećmi. W odległości dwoch mil od tego miasta otoczeni zostali od 5 tysiecy Turkow, którzy ich wezwali imieniem Ali-Baszy, aby broń złożyli i na łaskę się poddali. Bronili się z rozpaczą, i po kilkugodzinney bitwie Sulliotowie będący w Parga połączeni z częścią mieszkańcow tego miasta przybyli na ich obronę, to zastraszyło Turkow. Ali-Basza pisał do mieszkańcow miasta Pargi, aby mu natychmiast Sulliotow wydali, lecz ci do żądania iego niechcieli się przychylić.

DODATEK

DO Nru 18.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRODĘ DNIA 29. LUTEGO 1804.

Dalszy ciąg wiadomości o Ormianach.

Zeł ormiańskie we Lwowie duchowieńſtwo nie ma szczęścia poſiadania doſtatecznych dochodow, przeto mu dla mierney na iego dobro przypadaiącey prowizyi urząd pożyczki i zaſtawu za Jozefa II. powierzono, co wszelako nie dosyć ieszcze niegodziwościom żydowskich zaſtawnikow zapobiega. Niech mi także będzie wolno powiedzieć na honor Ormian, iż żadnego, a przynaymniey we Lwowie nie masz Ormianina, któryby biednym małe summy na wielką dawał prowizyą, i oraz któryby naylepsze suknie i narzędzia rzemieślnicze brał na zaſtaw.

Są też zakonnice Ormianki we Lwowie, których ieſt 18. Utrzymuią szkołę dla dziewcząt Niemek i Polek, i tę sobie sławę zjednały, iż ſię u nich córki wyższych ſtanow bardzo dobrze formuią. Hrabia de Liechtenſtern mowi, iż pilnie przetrząsł kronikę ich klasztoru po polsku pisaną, ale ſię zawiodł na nadziei znalezienia intereſſuiących i polską hiſtoryą obiaśniaiących dzieiow. To iedno tylko: iż ſię te zakonnice w 17 wieku z Podolskiego Kamieńca tu schroniły, i że w zeszłym wieku maiąc na czele swego arcybiskupa przywitały szwedzkiego jenerała za miaſtem, przez co ſię od rabunku uwolniły, utkwiło mu z tych wielkich foliiałow w pamięci. Te zakonnice poſiadaią folwark w romansowem położeniu blisko Lwowa, który nazywaią Laskiem Ormiańskim; tam zawsze 3 z tych pobożnych ſioſtr w ciągu piękney pory roku na przemian mieszkaią.

Czyni to honor Ormianom, iż w teraźnieyszych czasach, gdziekolwiek tylko nie mieli kościołow murowanych, swym kosztem ie w Tyśmienicach, Sniatyniu i t. d. wymurowali, gdy tym czasem Ruſini dotąd drewnianemi ſie obchodzą.

W Węgrzech iedna ſię tylko w Neysatz znayduie ormiańska parafia, która w ieſieni r. 1794 nie więcey iak 14 parafian liczyła. Nad nią ieſt miſſyonarz przełożonym, który iak Pan Szwartner mowi, na rok ma 104 ryńskie dodatkowey pensyi od rzymskiey Propagandy.

Również w Tryeście iak i w Wenecyi maią Ormianie swoy własny kościoł. Tylko, że w Wenecyi włożony ieſt na nich obowiązek, aby każdy duchowny ich kościoła brał inweſtyturę od katolickiego patryarchy. Prości Ormianie wszędzie są bardzo przywiązanemi do swego obrządku, i wielki przykład daią pobożności w swych kościołach. Podczas nabożeńſtwa pospolicie oczy spuszczaią, i rzadko kiedy nawet na swego spoyrzą ſąſiada.

Charakter Ormian w Monarchii Auſtryackiey.

Ormianie Galicyyscy maią w swych obyczaiach coś różniącego ich od Polakow między którenu żyią. Wcale między niemi nie masz swawolnie wesołych, którychby wyſtawianie ſie z żarcikami na widok, bawiło. W ich wszyſtkich sprawach panuie iakieś zaſtanowienie, które zapewne po większey części skutkiem ieſt edukacyi i zasad handlowych. Nawet na weselach, wszędzie po-

spolicie szumnie obchodzonych, pannie u Ormian iakieś prawie nadto przesadzone pomieszanie i przezorność, aby innych zbyt nie razić w oczy. Pierwsza noc po ślubie, która się u wielu bardzo narodow bez wrzawy odbyć nie może, iest dla Ormiana sekty Nestoryańskiey iedną z nayspokoynieyszych, którą po większey części na modlitwie przepędza. Stosownie do wyobrażenia iakie nam Georgi w opisaniu ludow Rossyyskich podaie o Ormianach licznie się znayduiących w naszym sąsiedztwie, to iest w południowych owego kraiu Guberniach, zawieszaią panu młodemu wstęgę nakształt orderu zaraz po ślubie w kościele, a tem samem się iuż iako małżonek obowięzuie do 3dniowey powściągliwości i również tak długo trwaiących rekollekcyi. Xiądz po ślubie podaie wino obydwom małżonkom. Pomiędzy Ormianami nieunitami musi panna młoda, skoro tylko noc nadeydzie, pana młodego rozebrać i świecę zagasić. Panna młoda nosi welum przez trzy dni. Po trzech dopiero dniach wśród modlitew zdeymuie xiądz panu młodemu wstęgę powściągliwości i nadaie mu prawa małżeństwa. Georgi powiada iż się iuż w państwach rossyyskich zdarzył ten przypadek, że Ormianie którzy pilno w drogę wyiechać musieli, za swoim powrotem własnych żon nie poznali, ile że zakwefianie się na ów czas było modą. Nie potrzebać się u nas obawiać tego przypadku, gdyż w swych podróżach bardzo wstrzemięźliwie rzadko zaś kiedy rozwiozle żyiący Ormianin mocno się kwapi do swey żony.

Podług poźnieyszych postrzeżeń szanownego Gmelina przywięzuią w Astrachanie panu młodemu przepaskę powściągliwości w kościele. Pan młody nie ma pałasza przy boku, ale go trzyma w ręce. Order który dostaie, podobnież tak, iak wieniec u kobiety w ucywilizowaney Europie, panieństwa aż dotąd dochowanego dowodem bydź ma.

(*Reszta potem.*)

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 28. *Lutego* 1804.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	14	do	28.
— Żyta		14	—	16½.
— Jęczmienia		9	—	13.
— Owsa		8	—	10.
— Grochu		14	—	16.
— Kaszy iaglaney		30	—	36.

W Wiedniu d. 18. *Lutego.*

Meca wynosząca 16 naszych garcy:

— Pszenicy	zł. pol.	20	do	26.
— Żyta		13	—	16.
— Jęczmienia		10	—	11.
— Owsa		6	—	9.

W Brynie d. 17. *Lutego.*

Meca Pszenicy	zł. pol.	17	do	19.
— Żyta		11	—	12.
— Jęczmienia		9	—	10.
— Owsa		5	—	6.
— Prosa		16	—	20.

W Gdańsku d. 11. *Lutego.*

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiey:

— Pszenica	zł. pol.	12	do	14½.
— Żyto		9½	—	10.
— Jęczmień		6½	—	8.
— Owies		6.	—	7.

DONIESIENIA.

Na dniu 8. t. m. znalezione tu w mieście zostały przez policyynego żołnierza kilka bankocetlow i w tuteyszym C. K. Kommissorycie policyynym złożone. Prawy ich właściciel ma się zatem w przepisanym ustawami czasie z dowodami własności do tuteyszego C. K. policyynego Kommissoryatu zgłosić. W Krakowie d. 9. Lutego 1804.

Z Ces. Król. Kommissoryatu.
de Persa dyryguiący Kommissarz.

Każdemu wiadomo się czyni, że następuiące ze strony medyczney approbowane pożyteczne punkta za pozwoleniem C. K. Urzędu u JPani Teisere mieszkaiącey między Floryańską i Spitalną ulicą pod Nrem. 566.

1) Genueński spiritus, który starym i żołtym perłom przezroczystość i białość nadaie iako też i przeszłą naturalną ładność przywraca.
2) Genueński spirytus i gałeczki, służą do wywabienia plamow z iedwabnych rzeczy iako też i bawełnianych w rożnych gatunkach i kolorach, bez obawiania się odmiany w kolorze.
3) Do damskiey Toaletty dla otrzymania rąk białości i delikatności, także ust czystości.
4) Woda skuteczna na wyrzucanie rożnych krost albo plam po twarzy, i na utrzyma-

nie naturalney czystości, delikatności i żywego rumieńca; słowem woda bardzo wiele własności i skutkow w sobie zamykaiąca.

5) Genueński proszek, z którego bardzo śliczny atrament dla podrożnych się robi.
6) Spirytus włosy czarno farbi.
7) Proszek do kadzenia, przez które kadzenie szczury giną.
8) Proszek dla odgniotkow na stopach, który bez naymnieyszego uczucia bolu skutkuie.
9) Proszek do chędożenia sukni złotem lub srebrem haftowanych, który tak skuteczny, iż po wychędożeniu iak nowe wyglądaią.
10) Woda dla zagubienia pluskiew.
11) Balsam do używania na głęboko wrosłe u nog paznokcie, za pomocą którego też twarda skora na podeszwach z łatwością z diętą bydź może. Tenże sam balsam służy na odmrożenie nog i rąk.

Magistrat C. K. Stołecznego Krakowa uwiadomia, iż rożne towary kupieckie Daniela Auffschlaga własne, na prożbę Jakuba Gürtlera iego prawa przekonywaiącego przez publiczną licytacyą na dniu 14 Marca r. b. o godzinie ranney 9 w tuteyszych Sukiennicach sprzedawane będą. Wszyscy zatem chęć kupienia wspomnionych towarow maiący, na tęż Licytacyą przybydź mogą.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 14 Februarii 1804 roku.
Plinta.

C. K. Sądy Szlachckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem Ur. Stanisława Bielińskiego i Wieleb. Xiędza Jana Dembowskiego Biskupa Kamienieckiego, iż UUr. Ignacy, Leon, Michał i Felicyanna bracia i siostra Drozdowscy, Jozef oyciec, Michał i Władysław synowie Rychłowscy przeciwko tym i W. Stanisławowi Szymanieckiemu, w sprawie o przyznanie dzierżawy wsiow Dębę, Budziska, Kołaczki Obrab, Zabieniec na rzecz Władysława Rychłowskiego maiącey się uskutecznic, pod praes. 3 Listopada 1803 do N.u. 13553 Sądow tuteyszych żałobę podali i sądowey pomocy dopraszali się.

Gdy zaś też Sądy dla nieznaiomego ich zamieszkania, tym sądowego tuteyszego adwokata Ratyńskiego za kuratora z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym też rozpoczęta sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey Prawa porządku prowadzona i ukończona zostanie. Oni przeto ninieyszym Edyktem napominaią się, ażeby dnia 21 Marca 1804 o godzinie 9 zrana do explikacyi stawili się, lub oznaczonemu sobie patronowi dokumenta swe przesłali, albo innego sobie adwokata za patrona obrali, tego Sądowi wymienili i tych prawa środkow używali, które do obrony swey sprawy użytecznemi bydź sądzą, gdyby bowiem tego nieuczynili i swą sprawę zaniedbali, szkodę sobie stąd iaką wynikaiącą sami sobie przypisac będą winni. Dan w Lublinie dnia 14 Grudnia 1803.

B. Gołaszewski.
Koll.
J. C. Bubna.

Z Rady C. K. Sądow szlachec Lubel. Gall. Zachodniey.
Reinl.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa wszystkich komu o tym wiedziec należy ninieyszym edyktem obwieszcza. Ponieważ sąd ninieyszy na podniesienie zbiegu wierzycieli do wszystkich dobr ruchomych i nieruchomych Klary Bankowey w Gallicyi zachodniey znayduiących się zezwolił. Przeto każdy któryby do zaniesienia na przeciw dopiero rzeczoney dłużnicce sprawiedliwey iakiey pretensyi sądził miec prawo, powołuie się, ażeby dnia 29. miesiąca Kwietnia roku 1804. z swoią pretensyą w sposobie formalney żałoby przeciw Adwokatowi prowincyonalnemu Niemetz zastępcy konkursowey Massy do tuteyszego Magistratu podał, i w niey nietylko rzetelnocc swey pretensyi ale też prawo, mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonym bydź pragnie, okazał. Po upłynieniu wspomnionego dnia nikt więcey słuchanym nie będzie. Ci zaś którzyby swoich pretensyi aż do czasu owego nie podali, co się tycze wszystkiego maiątku w Gallicyi zachodniey znayduiącego się na

przeciw wspomnioney dłużnicce bez wyięcia, i na ow czas odsądzeni będą, chociażby prawo kompenzacyi po sobie mieli, lub chociażby też o własne iakie dobro z tey massy domagali się, lub chociażby ich pretensya na nieruchomych iakich dobrach zadłużoney zapisana była, tak dalece, że takowi wierzyciele gdyby co do massy winni byli, tenże dług mimo prawa kompensacyi własności lub zastawu, ktoreby im służyło zapłacic będą powinni. Nareszcie wszystkich wierzycielow zapadłey w kryde Klary Bankowey ninieyszemi się obwieszcza, iż do obrania administratora maiątku, i deputacyi wierzycielow kommissya na dzień 3 miesiąca Maia r. b. wyznaczona iest, w którym dniu ciż o godz: 9 przed południem tu w Magistracie stawić się, i podług przepisu §. 86 ustawy sądowey zachować się maią.

Gollmayer.
Łodziński.
Pohlberg.

Z Rady Magistratu Miasta Ces. Krol. stołecznego Krakowa.
Dnia 31 Stycznia 1804.

C. K. sąd prowincyonalny szlachecki Lubelski Galicyi zachodniey, wszystkich komu o tym wiedzieć należy ninieyszym Edyktem obwieszcza, ponieważ sąd ninieyszy na podanie zbiegu wierzycielow, do wszystkich dóbr ruchomych, i nie ruchomych do massy sukcessyonalney po zmarłym Franciszku Brzożowskim należących, w Galicyi zachodniey znayduiących się zezwolił. Przeto każdy któryby do zaniesienia naprzeciw rzeczonemu dopiero dłużnikowi sprawiedliwey iakiey pretensyi sądził mieć prawo, przywołuie się, ażeby aż do dnia 19 Maia r. następuiącego 1804 z swoią pretensyą w sposobie formalney żałoby przeciw Panu Filopowi Obniskiemu adwokatowi prowincyonalnemu, iako zastępcy konkursowey massy do tuteyszych sądow szlacheckich podał, i w niey nietylko rzetelność swey pretensyi, ale też prawo mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonym bydź pragnie okazał. Po upłynieniu wspomionego dnia nikt więcey słuchanym nie będzie, ci zaś którzy swych pretensyy aż do czasu owego niepodali, co się tyczy wszystkiego maiątku w Galicyi zachodniey znayduiącego się na początku wspomnionego dłużnika bezwyięcia, i na ow czas odsadzeni będą, chociażby prawo kompensacyi po sobie mieli, lub chociażby też o własne iakie dobro z tey massy domagali się, lub chociażby ich pretensya na nieruchomych iakich dobrach zadłużonego zapisana była tak dalece, że takowi wierzyciele, gdyby co do massy winni byli, tenże dług mimo prawa kompensacyi własności, lub zastawu, któreby im służyło zapłacić będą powinni. — Nareszcie wszystkich wierzycielow zapadłego w kryde pomienionego dłużnika niniejszemi obwieszcza się: iż do obrania administratora maiątku, i deputacyi wierzycielow kommissya na dzień 22 Maia roku 1804 wyznaczona iest, w którym dniu aż o godzinie 9 przed południem w mieyscu tuteyszego sądu stawić się i podług przepisu §. 86 ustawy sądowey zachować maią.

Dan w Lublinie dnia 20 Grudnia 1803.

Gołaszewski.
Gruszecki.
Władich.

Z Rady C. K. sądow szlach. Lubelskich Galicyi Zachd.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey, oznaymuią tym Edyktem Antoniemu Offinowskiemu, Jozefie Offinowskiey i Janowi Błeszyńskiemu, których mieysce mieszkania nie iest wiadome, że Katarzyna z Remiszewskich Kleczyńska dnia 29 Czerwca 1795 roku umarła, i onychże wzmiankowanych sukcessorow zostawiła, oni przeto Edyktem niniejszym wzywaią się, ażeby stosownie do §. 624, 627 Części II. Prawa cywilnego, przed upłynieniem trzechletniego terminu, to iest: aż do dnia ostatniego Grudnia 1804 roku u tuteyszych C. K. Sądow ślacheckich dołączaiąc legitymacyą zgłosili się i względem obięcia maiątku po wspomnioney Katarzynie Kleczyńskiey pozostałego, z dobrodzieystwem lub bez dobrodzieystwa Inwentarza deklaracyą podali, gdyż inaczey ta substancya do wzwyż wyrażonego terminu sądowey Administracyi podległa porządkiem prawem przepisanym pertraktowana będzie. W Krakowie dnia 20 Października 1801 roku.

Jozef de Nikorowicz

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi zachodniey.
Brzorad.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 18

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 29. Lutego 1804.

DONIESIENIA.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey niniejszym uwiadomiaią Edyktem, iż Dobra Wereszczyn w Cyrkule chełmskim leżące, dziedziczne Seweryna Wereszczyńskiego, w cenie 11,014 z. p. 10½ gro. podług sporządzonego dzieła oszacowania, ktore przy samey licytacyi zobaczyc będzie wolno, rocznie oszacowane, w trzechletnią arendowną possessyą przez publiczną licytacyą na dniu 14 Marca 1804 pod następuiącemi warunkami, wypuszczone zostaną.

a) arendowania chęć maiący czwartą część ceny fiskalney w zakład złoży, którą naywięcey daiącemu przy wyliczeniu czynszu rocznego potrącić będzie wolno.

b) Czynsz roczny ma bydź zawsze z góry, a wszczególności pierwszy w ośmiu dniach po ukończonym dziele licytacyi przed obięciem Dobr possessyi, przez Dzierżawcę do tuteyszego sądowego depozytu, pod utratą inaczey possessyi ze szkodą iego powtornie wypuścić się maiącey, w monecie kursuiącey zapłacony, z tem dodatkiem, iż gdyby Dobra Wereszczyn lub do sukcessorow Jozefa Wereszczynskiego przeniosły się, lub też niniejszy tychże Dóbr Dziedzic tymczasowie zszedł z tego świata, possessya iednak aż do ukończenia roku arendownego wytrzymana zostanie.

c) Dla zabezpieczenia sprzętow i ruchomości gruntowych Dzierżawca ma zapisać kaucyą w summie 6000 zł. pol, i takowe z zaświadczeniem Regenta przed obięciem dzierżawy do tuteyszych Sądow podać.

Wszyscy przeto chęć dzierżawienia maiący, ażeby do tey licytacyi na dzień 14 Marca 1804 o godzinie 9 z rana w tuteyszych Sądach stawili się niniejszym zapraszaią się, z tem upewnieniem, iż resztę arendownych warónkow w sądowey Registraturze, lub też przy samym dziele licytacyi zobaczyć każdemu będzie wolno.

Gołaszeuski.
Partscher.
Dojzenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Prowincyonalnych Lubelskich.
Dnia 19 Grudnia 1803.
Klimaszeuski.

Z strony C. K. Niepołomskiey Kameralnych Dobr Dyrekcyi zaaręduie się w mieście Skawinie znayduiąca się Bractwa Præbenda St. Barbaræ & Misericordiæ Dei w Niepołomskiey Dyrekcyi Kancelaryi na dniu 26 Marca r. t. z rana o godzinie 9, na trzy iedno po drugim następuiące lata, to iest: od 24 Junii 1804 aż do 23 Junii 1807 więcey offiaruiącemu z tym końcem, aby każdy ochotę maiący licytowania 10 procentowym wadium, to iest 37 ryń. 42 kr. opatrzonym bydź zechciał. — Cena fiskalna dotąd opłacaiąca roczna ratha 377 ryn. insze uwagi licytacyi, mogą każdego czasu w Niepołomskiey Dyrekcyi Kancelaryi, które na dniu licytacyynym zgromadzonym licytantom uwiadomione zostaną, przeyzrzane bydź; Nakoniec należy do tey Præbendy 101 morgow 1235″ sążni ornych i 15 morgow 497″ sążn łącznych gruntow, precz pomieszkania, dwoch stodoł, dwoch szop na siano i iedney stayni, niemniey

go tydziennych 3 chałupniczych pieszych dni. Żydzi od takowey arendy weale wyłączają się. W Niepołomicach d. 4 Februarii 1804.

Tulski.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa uwiadamia, iż Kamienica na Sławkowskiey ulicy pod N-rem. 441 leżąca Dominika Borka własna, a w roku 1798 urzędownie na 1766 ryń. 37½ kr. taxowana, na zaspokoienie summy 1318 zł. pol. Adamowi Czerminskiemu należącey się, przez publiczną licytacyą na dniu 5 Kwietnia r. b. o godzinie 3 popołudniu tu na Ratuszu przedana będzie. — Wszyscy zatem maiący chęć kupienia tey Kamienicy na pomieniony termin i mieysce przybydź mogą. — Nakoniec wszyscy wierzyciele iakowe pretensye realne do tey Kamienicy maiący napominaią się, aby te swoie pretensye pokazali, gdyż inaczey wzwyż naznaczony termin uchybiwszy na nich więcey przy podziale ceny licytacyyny żaden wzgląd miany nie będzie.

Drdacki.
Gollmayer.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
Dnia 13. Stycznia 1804.
Plinta.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa uwiadomia, iż Kamienica Józefa Petrego własna pod N-rem. 614 stoiąca, dnia 26 Sierpnia 1803 urzędownie na 2970 ryń. 50 kr. taxowana na zaspokoienie summy 2635 zł. pol. Bractwu Miłosierdzia Bożego należącey się przez publiczną licytacyą na dniu 19 Kwietnia r. b. o godzinie 3 po południu tu na Ratuszu sprzedana będzie. — Wszyscy zatem chęć kupienia tey kamienicy maiący, na wzwyż pomieniony termin i mieysce przybydź mogą. — Nakoniec wszyscy wierzyciele hypotekowani napominaią się, aby nieoczekaiąc osobnych powołań swoie prawa realne im do tey Kamienicy służące na pomienionym terminie pokazali, gdyż inaczey ten termin uchybiwszy, na ich pretensye przy podziale ceny licytacyyney żaden wzgląd miany nie będzie.

Drdacki.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 20. Stycznia 1804.
Plinta.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaia ninieyszym Edyktem PP. sukcessorow Anny Sosnowskiey, iako to: Helenę z Bereckich Grabowiecką, Michała, czyli innego imienia Bereckiego, Wencesława, Jana Horoch, i Franciszkę z Horochow Krzywobłocką, iż P. Marcin Karol Dobiecki, w punkcie zapłacenia summy 50,000 zł. pol. c. s. c. do Sądow tuteyszych żałobę podał i pomocy sądowey doprassał się.

Gdy zaś też Sądy dla ich niewiadomego zamieszkania, im tuteyszego sądowego adwokata Hakenszmida, za obrońcę z ich szkodą i niebespieczeństwem ustanowiły, z ktorym taż Sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie. Napominaią się oni niniejszym Edyktem aby w 90 dniach stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali, i tego Sądowi wymienili, i oraz tych podług Prawa użyli krokow, ktore się do obrony swey sprawy pożytecznemi bydź zdaią: gdyby bowiem tego nie uczynili, i swą zaniedbali sprawę, samiby sobie szkodę może iaką stąd wynikaiącą przypisać winni byli.

Dan w Lublinie dnia 22 Listopada 1803 roku.

Gołaszewski.
Poll.
Władich.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią niniejszym Edyktem PP. Sukcessorow Anny Sosnowskiey, iako to Helenę z Bereckich Grabowiecką, Michała czyli innego imienia Bereckiego, Wencesława, Jana Horoch i Franciszkę z Horochow Krzywobłocką, iż Pan Marcin Karol Dobiecki, w punkcie zapłacenia summy 4000 zł. pol. c. s. c. do Sądow tuteyszych żałobę podał i pomocy sądowey doprassał się.

Gdy zaś też Sądy dla ich niewiadomego zamieszkania, im tuteyszego sądowego adwokata Hakenszmida, za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z ktorym taż

sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, napominaią się oni ninieyszym Edyktem, aby w 90 dniach excypowali i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali tego Sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa użyli krokow, które się do obrony swey sprawy pożytecznemi bydź zdaią; gdyby bowiem tego nieuczynili i swą zaniedbali sprawę, samiby sobie szkodę może iaką ztąd wynikaiącą przypisac winni byli.

Dan w Lublinie dnia 22. Listopada 1803

B. Gołąszewski.

Gruszecki.

Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.

Reinl.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem UUr. Salomeę z Dybowskich i Antoniego Andrzeiewskich małżonkow iako też Ur. Kajetanę z Dydyńskich Wieluńską, iż Ur. Ignacy Gałęzowski imieniem opieki Maryanny Powilewiczowney, w sprawie zapłacenia summ 7100 zł. pol. 5 gro. i 4025 z. p. 6 gro. c. s. c. przeciwko tych żałobę do sądow tuteyszych podał i sądowey pomocy dopraszał się.

Gdy zaś też Sądy dla niewiadomego ich zamieszkania, tym tuteyszego sądowego adwokata Piedrowicza za obrońcę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym taż sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey prawa porządku prowadzona i ukończona będzie; oni przeto upominaią się niniejszym Edyktem, ażeby w przeciągu 90 dni odpowiedzi, lub oznaczonemu obrońcy dokumenta swe przesłali, albo innego adwokata obrali, tego Sądom wymienili, i tych prawa środkow używali, które do obrony swey sprawy potrzebnemi bydź osądzą; gdyby bowiem tego nieuczynili, i swą zaniedbali sprawę, szkodę ztąd iaką wynikaiącą sami sobie przypisac będą winni. Dan w Lublinie dnia 22 Listopada 1803.

Gołaszewski.

Gruszecki.

Dostenberg.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich.

Reinl.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomiaia niniejszym Edyktem P. Jana Piłsudzkiego, iż P. Edmund Brzeziński względem dopuszczenia Exekucyi do summy za sprzedanie Dobr Jakubow przy Lypcu Janie Niemirze znayduiącey się, na zaspokoienie summy 7176 zł. pol. c. s. c. do sądow tuteyszych żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się.

Gdy zaś też sądy dla iego mieszkania niewiadomego, tuteyszego sądowego adwokata Reynbergiera, za obrońcę z iego szkodą i niebespieczeństwem ustanowiły, z którym taż sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie. Napomina się onegoż niniejszym Edyktem, aby na dzień 14 Marca 1804 do odpowiedzi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddał, lub innego sobie patrona obrał i tego sądowi wymienił, i oraz tych podług prawa użył krokow, które się do obrony swey sprawy pożytecznemi bydź zdaią; gdyby bowiem tego nieuczynił, i swą zaniedbał sprawę samby sobie szkodę może iaką ztąd wynikaiącą przypisac winien był.

Dan w Lublinie dnia 22 Listopada 1803.

B. Gołaszewski.

Poll.

Władi.k.

Z Rady C. K. Sądow Szla: Lubel. Galicy Zachodniey.

Reinl.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymuią niniejszym Edyktem Ur Kaspra Stankowskiego, iż Ur. Domicella z Wiłkowskich Jana Kryńskiego i Koturzyna z Mitkowskich Józefa Skolimowskiego małżonki, przeciwko tego i Maryannie z Borkowskich Stankowska w sprawie odzierżenia części w Popławach po zmarłym Pawle Wyznie pozostałych, żałobę podali, i pomocy sądowey dopraszali się.

Gdy zaś też Sądy dla niewiadomego iego zamieszkania, temu tuteyszego sądowego adwokata w osobie Jana Walla za kuratora z iego szkodą i niebespieczeństwem ustanowiły, z którym też proces rozpoczęty podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey prawa porządku prowadzony i ukończony zostanie, napomina się on niniejszym Edyk-

tem, ażeby w 90 dniach do exolikacyi się sam stawił. lub oznaczonemu patronowi swe dokumenta przesłał, lub innego patrona obrał, i tego Sądom tuteyszym wymienił i tych prawa srodkow używał, ktore do obrony swey sprawy potrzebnemi bydź sądzi, gdyby bowiem tego nic uczynił i swą zaniedbał sprawę, szkodę stąd iaką wyniknąć sam sobie przypisać będzie winien. Dan w Lublinie dnia 16 Listopada 1803.

Gołaszewski.
Purtscher.
Wladich.

Z Rady C. K. Sądow Slach: Lubel: Galicyi Zachodniey
Klimaszewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem JO. Xięciu Stanisławowi Ciołek Poniatowskiemu: że Jozefa z Olizarow Borkowska u Sądow tych—o zapłacenie summy 416 000 zł. pol.—żałobę na niego podała, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicz: znayduie się, ofiemuż adwokata tuteyszego P. Telesfora Bilewicza, z iego szkodą i iego kosztem zastencą postanowiły, z którym proceß ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; On przeto Edyktem niniey szym tym końcem upominan się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma Prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłał, albo nakoniec innego sobie Patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych srodkow Prawa używał, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodnosć z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu Ces: Krol: Praw, przypisać był winien.

Josep. de Nikorowicz.
Jan Nep. Vlach.
Walenty Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 7 Stycznia 1804.
Sterneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem P. Franciszkowi Poleskiemu, Tomaszowi Przyborowskiemu, Kazimierzowi Paszyćowi i Kaietanowi Męcińskiemu: że P. Franciszek Borkiewicz na nich i na Michała i Franciszkę Jaworskich małżonkow, ludzi z na Kiery na Hrynackiego u Sądow tych — o zniesienie Tranzakcyi w roku 1753 względem dziedzictwa połowy Dobr Brzuchowic z przyległościami zawartey — żałobę podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduią się, onemuże adwokata tuteyszego P. Liebicha z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. Panstwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniey szym tym końcem upominaią się ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w przeciągu 90 dni sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłali albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili i podług przepisu tych środkow prawa używali, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodnosć z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać musieli.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. K.
W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 24. Grudnia 1803 roku.
Elsner.